

Joanna Szydłowska

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: joanna.szydłowska@uwm.edu.pl
ORCID: 0000-0002-2038-2283

Wojna w Ukrainie w publicystyce Justyny Kopińskiej, czyli jak (nie)pisać o wojnie

Wstęp

Materiał analityczny prowadzonych refleksji stanowi zbiór tekstów Justyny Kopińskiej *Współczesna wojna* (2022). Przedmiotem namysłu będzie sposób tekstualizacji problematyki wojny w Ukrainie: zapytamy o wartości czasów konfliktu i o organizację przestrzeni ogarniętej wojną. Interesuje nas kształt genologiczny narracji Kopińskiej, zakres eksplikacji tożsamościowej podmiotu mówiącego, ukształtowanie warstwy dokumentacyjnej i stylistycznej tekstu. W analizie wykorzystane zostanie instrumentarium badań literaturoznawczych i medioznawczych.

Kopińska jest reporterką i felietonistką obecną w mediach od ponad dekady. Jako socjolożka z wykształcenia specjalizuje się w tematyce społecznej, jej żywiołem jest dziennikarstwo interwencyjne, próbowała swych sił w beletryście¹. *Współczesna wojna* jest szóstą pozycją zwartą w jej dorobku.

¹ Pisała o prawach kobiet i mniejszościach seksualnych: *Polska odwraca oczy* (2016); *Lekarstwo dla duszy* (2020); *Z nienawiści do kobiet* (2021); o nadużyciach wobec dzieci: *Czy Bóg wybaczy siostrze Bernadecie?* (2015); chorobach psychicznych: *Oblęd* (2018). Przez ostatnie lata była felietonistką pisma „Vogue”.

Materiał analityczny

Współczesna wojna ukazała się w grudniu 2022 roku, a jej obecność na rynku wydawniczym potwierdza fakt zwiększonego zainteresowania polskiej opinii publicznej tematyką ukraińską².

Kraj ten zaczął budzić zainteresowanie Polaków dopiero podczas pomarańczowej rewolucji (2004). Ale nawet wtedy nie doszło do poważnych prób opisanie ukraińskich realiów w formie tak lubianego w Polsce reportażu. Pierwsze książki o Ukrainie zaczęły się pojawiać dopiero w 2013 r., kiedy Ukrainą wstrząsnął Euromajdan. Strzały w centrum Kijowa, aneksja Krymu i rosyjska agresja w Donbasie wywołały wśród Polaków sporo emocji i chęć dowiedzenia się czegoś więcej na temat wschodniego sąsiada³

– pisała ukraińska badaczka elit politycznych w Ukrainie i pilna obserwatorka dramaturgii relacji polsko-ukraińskich Oleksandra Iwaniuk. Ta od wielu lat mieszkająca w Polsce animatorka przedsięwzięć zorientowanych na dialog polsko-ukraiński wśród czynników intensyfikujących zainteresowanie polskiego czytelnika sprawami wschodnich sąsiadów wymieniła również 70. rocznicę rzezi wołyńskiej i obecność w Polsce rzeszy ukraińskich uciekinierów i wojennych migrantów⁴. Kontekstów dla narracji Kopińskiej jest wiele. To reportaże, które poddawały refleksji niuanse trudnej polsko-ukraińskiej koegzystencji na przestrzeni dziejów, dla których reportażowym symbolem mogą być odważne i pozbawione uprzedzeń teksty Pawła Smoleńskiego z tomów *Pochówek dla rezuna* i *Syrop z piołunu*⁵. Elementy sfery tytułowej – mocno nacechowane słowo rezun, tak jak i gorzyc polnego zioła – anonsują ekstremalne wrażenia. Smoleński pokazał Polaków i Ukraińców przygniecionych ciężarem tragedii, nieumiejących wyzwolić się z własnych uprzedzeń, pielęgnujących skrajne emocje, nieczułych wobec koncyliacyjnych tonów dyskursu publicznego. „Absolutne, aby nie powiedzieć metafizyczne zło każdej wojny oraz jej skutków polega na tym, że nie można przeprowadzić jednoznacznego rozgraniczenia między heroizmem a przestępstwem”⁶ – pisał Jurij Andruchowycz na marginesie sportre-

² D. Rott, *Współczesne polskie reportaże literackie o Ukrainie. Rekonesans*, „Filologičnij časopis” 2018, nr 2, s. 119–126.

³ O. Iwaniuk, *Przegląd książek reportażowych*, „Polityka” dod. „Pomocnik Historyczny”, 2021, nr 52, s. 108.

⁴ Tamże.

⁵ P. Smoleński, *Pochówek dla rezuna*, Wołowiec 2001; *Syrop z piołunu*. *Wyniani w akcji „Wisła”*, Wołowiec 2017.

⁶ J. Andruchowycz, *Andruchowycz o Smoleńskim*, „Gazeta Wyborcza” 2011 z 6.09., s. 11. <https://wyborcza.pl/7,75410,10235580,andruchowycz-o-smolenskim.html> [dostęp 20.03.2024].

towanych przez Smoleńskiego wydarzeń sprzed siedmiu dekad. Ta prawda pokazywała swój diaboliczny sens tym reporterom, którzy obserwowali wojnę współczesną – dziejącą się na oczach Europy w progu XXI wieku, kwestionującą integrację terytorialną i suwerenność młodego ukraińskiego państwa.

Dla nich najważniejsza stała się odpowiedź nie na pytanie: co się wydarzyło?, ale na znacznie ważniejsze: czym dziś jest Ukraina. Co znaczące, pytanie to, niczym przewracające się kostki domina, pociąga za sobą kolejne istotne dylematy [...]: czym jest „Postradziecja”; na ile możemy mówić o dekolonizacji tych terenów?, na czym ta kolonizacja polegała i jakie są jej, często trudne do odwrócenia skutki?⁷

Skomplikowane procesy tożsamościotwórcze podmiotów indywidualnych i zbiorowych, rywalizacja pamięci historycznej Polaków, Rosjan i Ukraińców, zaskakujące sensy pojęcia nacjonalizm – tak tragicznie reżyserującego dzieje XX wieku⁸, to tematy podejmowane z empatią i rzetelną wiedzą m.in. przez Igora Miecika⁹ i Ziemowita Szczereka¹⁰. W *Sezonie na słoneczniki* Miecik portretuje początek wojny, która odsłania niekompatybilności poglądów, nieprzekraczalne podziały ideologiczne, pokiereszowane biografie bohaterów będące wypadkową konglomeratu ukraińsko-sowiecko-rosyjskiego tygla kulturowego. Skomplikowana ontologia i nielogiczna gramatyka tego świata fascynuje Ziemowita Szczereka, który w *Tatuażu z tryzubem* poszukuje referencji współczesnego konstruktury Ukrainy i dziedzictwa Poradziecji. Szczereka fascynuje bezkształtność ukraińskiego świata, labilność i kruchość formy. Portretowany przez reportera narodowy i państwowy obraz Ukrainy jest niedookreślony, niedopracowany, niedomknięty – wiotki. W *Przyjździe Mordor i nas zje* Szczerek z brawurą projektuje chaos, świat wszechobecných podróbek, mroku i trywialności. Utrata formy jest znakiem degradacji cywilizacyjnej portretowanej z pozycji obywatela zachodniego świata – z jednej strony. Z drugiej – pokazuje, jakie są konsekwencje aspiracji do wyemancypowania się Ukrainy z dziedzictwa radzieckiej przeszłości.

⁷ M. Wiszniowska, *Zobaczyć – opisać – zrozumieć. Polskie reportaże literackie o rosyjskim imperium*, Katowice 2017, s. 151.

⁸ W zakresie skomplikowanej przeszłości polsko-ukraińskiego sąsiedztwa i dziedzictwa homo sovieticus fundamentalne są reportaże m.in.: R. Kapuściński, *Kirgiz schodzi z konia*, Warszawa 1968; R. Kapuściński, *Imperium*, Warszawa 1993; J. Hugo-Bader, *W rajskej dolinie wśród zielska*, Wołowiec 2002; J. Hugo-Bader, *Biała gorączka*, Wołowiec 2009.

⁹ I. Miecik, *Sezon na słoneczniki*, Warszawa 2014.

¹⁰ Z. Szczerek, *Tatuaż z tryzubem*, Wołowiec 2016; *Przyjździe Mordor i nas zje, czyli tajna historia Słowian*, Wołowiec 2017; *Wymyślone miasto Lwów*, Wołowiec 2022.

To „stawanie się” państwa i narodu ukraińskiego, które dokumentują narracje Miecika i Szczotka należy czytać w szerokim planie dysputy o Europie Środkowej, pisanej piórem intelektualistów tej miary co Juliusz Mieroszewski i Jerzy Giedroyc, Stanisław Vincenz i Jerzy Stempowski, Milan Kundera i Norman Davis, Andrzej Stasiuk i Jurij Andruchowycz.

Kontekstem dla tekstów Kopińskiej jest oczywiście wciąż powiększający się i zróżnicowany formalnie repertuar polskich reportaży o Ukrainie w stanie wojny¹¹. Te rozmaite konceptualizacje reportażowe tematu ukraińskiego porządkuje i omawia monografia Moniki Wiszniowskiej *Zobaczyć – opisać – zrozumieć*¹². Olesia Nakhlik z Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego nazwała reportaż tematyzujący wzmiankowane wyżej zagadnienia terytorium zaufania i dostrzegła w nim zaproszenie do dialogu i szansę na przekroczenie sąsiedzkich uprzedzeń¹³. Prowadzone refleksje toczą się ze świadomością istnienia tego kontekstu.

Współczesna wojna ukazała się przed świętami Bożego Narodzenia 2022 roku, co świadczy o dobrze zaplanowanej kampanii marketingowej. Strategiom sprzedaży podporządkowała się sfera tytułarna zbioru sugerująca *nomen omen*, że rzecz dotyczy wojny. Wojny w Ukrainie – dopowiedział sobie czytelnik od dziesięciu miesięcy (stan na grudzień 2022 roku) bombardowany newsami znad Dniepru. Oto pierwsze nieporozumienie: *Współczesna wojna* nie jest opowieścią o rosyjskiej agresji na Ukrainę, a dokładniej – nie jest tylko o tym. „Wojna się dzisiaj klika”¹⁴ pisał krytyk. „Miało być o wojnie w Ukrainie. Relacje ofiar, żołnierzy, polityków. Ale jeżeli ktoś liczy na krwisty reportaż, to nie – krwistego reportażu tu nie ma”¹⁵ – skarży się recenzent. Oto diaboliczny (i trafny marketingowo) pomysł wydawnictwa. Wojna jest dla Kopińskiej hasłem, w którym mieszczą się rozmaite zachowania kryzysowe współczesności. Wojna – konflikt – spór to ciąg dysonansów o różnym natę-

¹¹ Za najciekawsze konteksty reportażowe uznaje: K. Kwiatkowska-Moskalewicz, *Zabić smoka. Ukraińskie rewolucje*, Wołowiec 2016; J. Maciejewski, *Wojna. Reportaż z Ukrainy*, Kraków 2022; P. Pieniążek, *Pozdrowienia z Noworosji*, Warszawa 2015; P. Pieniążek, *Wojna, która nas zmieniła*, Warszawa 2017; P. Pieniążek, *Opór. Ukraińcy wobec rosyjskiej inwazji*, Warszawa 2023.

¹² M. Wiszniowska, *Zobaczyć – opisać – zrozumieć. Polskie reportaże literackie o rosyjskim imperium*, Katowice 2017.

¹³ O. Nakhlik, *Terytorium zaufania – polski dyskurs wokół reportażu ukraińskiego oraz ukraińska recepcja reportażu polskiego jako wskaźniki zmian w polsko-ukraińskim dialogu kulturowym XXI wieku*, w: *Literatura polska w świecie. T. 7: Reportaż w świecie, światowość reportażu*, red. K. Frukacz, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 39–56.

¹⁴ <https://zdaniemszota.pl/4869-recenzja-justyna-kopinska-wspolczesna-wojna> [dostęp 20.03.2023].

¹⁵ R. Parka, *Współczesna wojna* [rec. książki Justyny Kopińskiej], <https://www.press.pl/tresc/74534,wspolczesna-wojna> [dostęp 19.03.2023].

zeniu, które opisują nasz zdywersyfikowany, rozkrzyczany, chaotyczny świat – przekonuje autorka. Tak przeczytany tekst Kopińskiej mógłby być przykładem dziennikarskiego komunikowania w sytuacji kryzysowej¹⁶. Autorka wykorzystuje poetykę agonu pisząc nie tylko o konflikcie militarnym, ale też o ageizmie, religii, polityce, ksenofobii i homofobii, o #metoo i o mediach. O tym, że rozszerzanie pola semantycznego pojęcia wojna jest coraz częstszą praktyką, świadczy antologia reportażu wojennego w opracowaniu Wojciecha Jagielskiego, w której oprócz relacji z frontów znalazła się narracja Huntera S. Thompsona o kontrkulturowych praktykach grup hippiesowskich zaprezentowanych na tle konfliktu wietnamskiego. W tym miejscu ograniczymy się do problematyki ukraińskiej.

Nieporozumienie drugie ma sens genologiczny. *Współczesna wojna* nie jest zbiorem reportaży, którego można oczekiwać od reporterki. Tom obejmuje jeden trzydziestostronicowy quasi-reportaż i osiemdziesiąt dziewięć felietonów o różnej tematyce zajmujących trzysta siedemdziesiąt stron. Siedem z nich porusza problematykę wojny w Ukrainie. To genologiczne materii pomieszanie i ponowne wykorzystane raz już publikowanych tekstów felietonowych spotkało się z krytyką: „czyżby zabrakło pomysłu na nowy, świeży i wartościowy reportaż?”¹⁷ – pyta recenzent.

Wojna i forma

Jeśli nawet pobieżnie przeczytamy akapity fundamentalnych dla teorii reportażu wojennego i korespondencji wojennej tekstów Melchiora Wańkowicza *Wojna i pióro* i *Antenat – reportaż wojenny*¹⁸ z tomu *Karaśka La Fontaine'a* to stwierdzimy, że otwierający tom tekst *Modlitwa o nawrócenie Rosjan* nie jest reportażem wojennym ani korespondencją wojenną. To nie felieton ani esej. Najbliżej byłoby tu do szkiców powstałych na potrzeby reportażowej dokumentacji; to surówka – powiedzieliby ludzie radia. O ile jednak radiowa surówka to materiał przed montażem, punkt wyjścia do budowy pożądanej struktury faktograficznej, dramaturgicznej, to u Kopińskiej mamy materiał po montażu. Recenzenci piszą: „całość jest raczej świadectwem nieumiejętności reporterskiego przyglądania się światu, niż udanego tekstu do-

¹⁶ M. Drózd, *(Nie)odpowiedzialność dziennikarska w sytuacjach kryzysowych*. Referat wygłoszony na konferencji „Dziennikarstwo w czasach kryzysów”, UMCS, Lublin, 20–21 kwietnia 2023 r.

¹⁷ <https://nakanapie.pl/recenzje/nowa-rzeczywistosc-wspolczesna-wojna> [dostęp 20.03.2023].

¹⁸ M. Wańkowicz, *Wojna i pióro*, Kraków 1987; M. Wańkowicz, *Antenat – reportaż wojenny*, w: tegoż, *Karaśka La Fontaine'a*, t. 1. Kraków 1983.

kumentalnego”¹⁹; „kolaż wypowiedzi Ukraińców i komentarzy autorki, a nie reportaż”²⁰. Jedynie w „Vogue’u” – gdzie felietony miały swój debiut – Marta Strzelecka informuje czytelników, że mamy do czynienia z „doskonałym reportażem powstałym z wielu rozmów, trzech podróży dokumentacyjnych oraz lat pracy Kopińskiej”²¹.

Autorka pojawiła się w Ukrainie natychmiast po inwazji; materiały zbierała od marca do maja 2022 roku. W tamtych dniach ważna była każda informacja i waloru dokumentacyjnego tekstu nie sposób podważyć. Korespondenci wojenni często skarżą się, że pośpiech deformuje formę ich wypowiedzi. „Cały czas jesteśmy między lajfem a zsyłką materiałów. Wciąż gdzieś gnamy i nie mamy zbyt wiele czasu na przeanalizowanie tego, co dzieje się wokół nas”²². Pośpieszny montaż i niepogłębione obserwacje to niewątpliwe deficyty narracji Kopińskiej, których nie tłumaczy prasowy deadline. Kopińska zapomniała, że w dobie nowych mediów reportaż prasowy nie może rywalizować zakresem aktualności z newsami wrzucanymi do sieci niemal w czasie rzeczywistym²³. Szansą uatrakcyjnienia tekstu są więc pogłębione analizy problemowe. Tak dzieje się np. w zbiorach reportaży ukraińskich Pawła Pieniążka – świetnie przygotowanego lingwistycznie i merytorycznie – tłumaczącego tło konfliktu z Rosją i opisującego problemy wewnętrzpaństwowe Ukrainy takie jak korupcja, polityka informacyjna, stan uzbrojenia i spoglądającego na konflikt z międzynarodowego punktu widzenia²⁴. Reporter mówi:

A według mnie jest zapotrzebowanie na dłuższe, pogłębione teksty. Na te pokazujące szerszy kontekst, kto z kim walczy, dlaczego i po co. Przedstawiające ludzki wymiar konfliktu. Wierzę, że wiele osób, które przeczytają taki tekst i zobaczą zdjęcia przynajmniej na chwilę się nad tym pochyli i pomyśli o ludzkiej tragedii w innym kontekście niż gorący news²⁵.

¹⁹ <https://zdaniemszota.pl/4869-recenzja-justyna-kopinska-wspolczesna-wojna> [dostęp 20.03.2023].

²⁰ J. Sobolewska, *Kotek, smutek i redaktor*, „Polityka” 2023, nr 7, s. 72.

²¹ M. Strzelecka, „Współczesna wojna” Justyny Kopińskiej: Po stronie dobra, <https://www.vogue.pl/a/ksiazka-wspolczesna-wojna-justyny-kopinskiej-zbior-felietonow-z-voguepl-i-reportaz-o-wojnie-w-ukrainie> [dostęp 19.04.2023].

²² A. Wojtacha, *Kruchy lód*, Warszawa 2012, s. 132.

²³ S. Allan, *Newsy w sieci. Internet i dziennikarstwo*, przeł. A. Sadza, Kraków 2008.

²⁴ P. Pieniążek, *Pozdrowienia z Noworosji*, Warszawa 2015; *Wojna, która nas zmienia*, Warszawa 2017; *Opór. Ukraińcy wobec rosyjskiej inwazji*, Warszawa 2023.

²⁵ P. Pieniążek, *Newsów z Syrii nie chce nikt*, z Pawłem Pieniążkiem rozm. przepr. Piotr Zieliński, „Press” 2018, nr 5–6, s. 63.

Tak uczynił też Jakub Maciejewski, który spędził na froncie prawie pięć miesięcy, patrzący na tę wojnę przez pryzmat bliskości geograficznej konfliktu i już w 2022 roku szokujący polskiego czytelnika pytaniem o możliwość rosyjskiej agresji na Polskę²⁶. U Kopińskiej brak tego szerokiego oddechu, brak kontekstu pozwalającego zrozumieć dziejącą się historię. Autorytet uczestnika i świadka jako reportażowych sprawozdawców z wydarzeń²⁷ w tekstach Kopińskiej jest mocno nadwątlony. To wybór nie-normatywny dla reportażu wojennego i korespondencji wojennej – zawsze spersonalizowanych, przesiąkniętych emocjami autora, bo wyrosłych z immersji, a później dopiero z lektur i przemyśleń²⁸. Khrystyna Harbich zwróciła uwagę na mniejsze zaangażowanie emocjonalne podmiotu mówiącego i słabszą ekspresję w tekstach reportażowych autorów zagranicznych relacjonujących nie swoją wojnę w porównaniu z emocjami autorów sprawozdających o wojnie dziejącej się w ich kraju²⁹. To ciekawe spostrzeżenie, ale ograniczenie przydatne do rozpatrzenia przypadku Kopińskiej. Autorka *Czy Bóg wybaczy siostrze Bernadecie?* jest oczywiście dziennikarką zagraniczną, ale jeśli odwołuje się do swojego kapitału performatywnego, to jest nim praca dziennikarza śledczego nawykłego do przyglądania się złu i umięjącemu się złu przeciwstawić. „Mam patent strzelecki na pistolet, karabin, strzelbę gładkolufową, pozwolenie na posiadanie broni oraz własną broń palną”³⁰. Autorzy monografii o wojennym reportażu kobiecym pytają:

czy kobieta reporter wojenny to kobieta w roli mężczyzny [...], czy właśnie przeciwnie – dekonstruktorka męskiego z natury podgatunku dziennikarskiego, wnosząca do optyki wojny (i estetyki jej utrwalania) typowo kobiecy punkt widzenia, dostrzegająca bardziej „ludzki” wymiar faktów³¹.

Narracja Kopińskiej nie jest repetycją paradygmatu kobiecego pisania o wojnie z takimi jego cechami jak plastyczność opisów, koncentracja na codzienności, wrażliwość, otwartość na formułę storytellingu, koncentracja na

²⁶ J. Maciejewski, *Wojna. Reportaż z Ukrainy*, Kraków 2022.

²⁷ K. Wolny-Zmorzyński, *Reportaż – jak go napisać?*, Rzeszów 1996.

²⁸ *Korespondent wojenny. Etyka – historia – współczesność*, red. K. Wolny-Zmorzyński, Kielce 2012.

²⁹ K. Harbich, *Wojna na wschodzie Ukrainy (2014–2017) w ukraińskim i polskim reportażu wojennym na przykładzie reportaży literackich Artema Czecha i Pawła Pieniążka*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2022, nr 2, s. 24.

³⁰ J. Kopińska, *Współczesna wojna*, Warszawa 2022, s. 32.

³¹ A. Kaliszewski, U. Żyrek-Horodyska, *Kasandry i Amazonki. W kręgu kobiecego reportażu wojennego*, Kraków 2019, s. 55.

pojedynczym bohaterze³². Taką konstrukcją podmiotu odnajdziemy np. w reportażach Miłady Jędrysik z tomu *Inny front* (2015) i oczywiście u Swietłany Aleksijewicz, która przekonywała „Mężczyźni chowają się za historią, za faktami, wojna pociąga ich jako działanie, konflikt idei, interesów, a kobiety wychodzą od uczucia”³³.

W debacie prowadzonej z perspektywy herstory w 2015 roku dyskutantki wyeksplikowały cztery fundamentalne modele obecności kobiet w sytuacji wojennej³⁴. Były to figury matki żołnierza, opiekunki, żołnierki i ofiary przemocy seksualnej. Repertuar kobiecych figur (zazwyczaj zorientowanych wiktyimizacyjnie) uzupełnić należy o opowieści o cywilkach i reporterkach. Żaden z tych modeli nie przystaje do propozycji Kopińskiej. Jej podmiot sprawozdawczy wymyka się jednoznacznyemu identyfikacjom tożsamościowym w oparciu o kategorię płci, ale chyba bliżej mu do paradygmatu męskiej opowieści o wojnie wzorowanej na prozie reportażowej Kapuścińskiego i Jagielskiego. W męskim wzorze narracji o wojnie mieści się aktywne uczestnictwo podmiotu w sytuacji militarnej, bohaterstwo i zdolność do ponoszenia ofiar jako warunek wypełnienia obowiązku patriotycznego i wspólnotowego³⁵. Wariacją na temat tego wzorca jest pozycja podmiotu sprawozdawczego Anny Wojtachy w reportażu *Zabijemy albo pokochamy. Opowieści z Rosji* (2015). Tu w sposób wyraźny kobieca wrażliwość ulega presji zmaskulinizowanego świata i skazuje się na sytuację dopasowania³⁶.

Reportaże wojenne i korespondencje wojenne zbudowane są na ujęciach akcyjnych, dynamicznych, a labilność miejsc akcji implikuje obecność opisów dotyczących zmian realiów przestrzennych i temporalnych (środki transportu, trasy, przemieszczanie się, postoje, wysoka frekwencyjność elementów toponimicznych). Ten dynamizm planów akcji jest charakterystyczny np. dla reporterskich opowieści Krzysztofa Millera z tomu *13 wojen i jedna* i Patricka Chauvela w retrospektywnym zbiorze *Reporter wojenny*. „Miejsca są także «bohaterami» reportażu, razem ze swoimi mieszkańcami, domami, sprzę-

³² K. Pałkowska, *Analiza narracji wojennych kobiet*, „Władza Sądzenia” 2016, nr 9, s. 25–42, <http://wladzasadzenia.pl/2016/9/analiza-narracji-wojennych-kobiet.pdf> [dostęp 5.04.2023].

³³ S. Aleksijewicz, *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2010, s. 15.

³⁴ J. Hytrek-Hryciuk, N. Jarska, D. Kałwa, J. Urbanek, *Wojna i okupacja w Polsce z perspektywy historii kobiet i płci. Co i jak badać? Jak upamiętniać?*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2015, nr 2, s. 13–26.

³⁵ T. Tomasik, *Wojna – męskość – literatura*, Słupsk 2013, s. 56.

³⁶ P. Kicińska, *Kobiece reportaże wojenne o charakterze autobiograficznym: „Kruchy lód. Dziennikarze na wojnie” Anny Wojtachy oraz „Inny front” Miłady Jędrysik*, „Prace Literaturoznawcze” 2018, nr 6, s. 189–196.

tami, przyrodą”³⁷ przyznaje badacz. Szkoda, że u Kopińskiej tak rzadko pojawiały się opisy scenerii zdarzeń; szkoda, że portrety bohaterów są zaledwie szkicowe, że detal ani razu nie urósł do rangi istotnego elementu opisu. Nie ma kronikarskiej dokumentacji działań wojennych, nie ma scen batalistycznych. Listę deficytów uzupełnia ukształtowanie warstwy stylistycznej. Niektóre zdania rażą publicystyczną hasłowością, kiedy indziej – są pretensjonalne lub naiwnie generalizujące. „Język tekstów Kopińskiej nie odstaje zbyt od możliwości automatu, a czytany na głos brzmi jakby powstał w kolaboracji SIRI, Alexy i AI”³⁸ skarżył się krytyk. Skłonność do patosu, a nawet pokusy mitomanii, pozwalają szukać tu odniesień do modelu emocjonalnego zaangażowania, który Wańkowicz nazwał stylem „obrońców najebranej ziemi”³⁹.

Wojna i przestrzeń

Pojęcie agonu ma rodowód hellenistyczny i jest obecne w refleksji studiów kulturowych, literaturoznawstwa, w politologii i historii sportu. Pierwotnie wiązało się z duchem rywalizacji silnie obecnym w kulturze greckiej: na polu sportowym, w rzemiośle, sztuce wojennej i oratorskiej. XIX-wieczny szwajcarski historyk sztuki i literaturoznawca Jacob Burckhardt pojęciem agonu opisał styl życia zorientowany na rywalizację; Fryderyk Nietzsche – wyrażał nim dążenie do doskonałości; Johan Huizinga, Roger Caillois – wykorzystali do wyjaśnienia reguł gier i zabaw, a Michel Foucault – opisał nim instrumenty władzy⁴⁰. W przyjętym tu rozumowaniu agon opisuje zachowania konfrontatywne zorientowane na starcie. Dyskurs agonu w opowieści o wojnie jest uzasadniony logicznie, opisuje spolaryzowane stanowiska różnych stron konfliktu. Skatalogowane przez Kopińską binarność mają sensy performatywne i aksjologiczne. To pary: my – oni; agresor – obrońca; porządek – chaos; humanizm – dehumanizacja.

Modlitwę o nawrócenie Rosjan rozpoczyna opis destrukcji krajobrazu po ataku Rosjan. Pojawiają się zgłiszczona, leje po bombach, groby, przedmioty wyrwane z porządku świata bez wojny. Poetykę wojny uzupełniają raporty

³⁷ A. Kaliszewski, Z klasyki polskiego reportażu wojennego. „Drogą Czwartaków od Ostrowca na Litwę” Władysława Orkana (1916), „Zeszyty Prasoznawcze” 2013, nr 2, s. 267.

³⁸ <https://zdaniemszota.pl/4869-recenzja-justyna-kopinska-wspolczesna-wojna> [dostęp 20.03.2023].

³⁹ M. Wańkowicz, *Wojna i pióro*, Kraków 1978, s. 231.

⁴⁰ F. Biały, *Koncepcje demokracji agonistycznej*, Poznań 2018, s. 15–48.

o zbrodniach dokonanych przez Rosjan na ludności cywilnej: gwałty, tortury, ataki snajperów, masowe mordy. Wyartykułowana suchym językiem depeszy kolekcja zbrodni jest przerażająca i niemająca końca. To jednak raport z drugiej ręki, a nie zapis reporterskiej wizytacji miejsc ludobójstwa czy emocji wyrosłych z pobytu w okopach, jak ma to miejsce w reportażu wojennym np. u Maciejewskiego. To jednak nie umniejsza wartości dokumentacyjnej tych spostrzeżeń. Kopińska zdaje sobie sprawę, że jej narracje są świadectwem ważnym dla pamięci ofiar, pamięci narodu ukraińskiego i międzynarodowego trybunału sprawiedliwości. Ta narracja ma sens na poziomie faktograficznym, epistemologicznym i psychologicznym. Jest dokumentem i dowodem; opowieścią o zbrodni i bohaterstwie; raptularzem emocji, a być może też – rodzajem terapii. Kopińska dokumentuje, w jaki sposób legitymacja dziennikarska otwiera drzwi i serca przerażonych Ukraińców; jak bardzo ofiary chcą podzielić się swoim nieszczęściem i jak naiwnie wierzą w moc sprawczą mediów, których autorka jest reprezentantem.

Wojenną przestrzeń konstruuje logika agonu, której fundamentem są konstrukcje zbudowane z dysonansów i niekompatybilności. To prawdopodobnie miał na myśli korespondent wojenny Paweł Pieniążek mówiąc na spotkaniu autorskim: „Wojna niszczy rutynę”⁴¹. W marcu 2022 roku we Lwowie Kopińska portretuje w kawiarniach ludzi pograżonych w lekturze, a po drugiej stronie ulicy widzi uzbrojonych żołnierzy, punkty kontrolne i przemieszczające się bezładnie tłumy uchodźców. Książka i broń w tym samym stopniu zaświadcza o codzienności miasta. Punktami orientacyjnymi nowej organizacji przestrzennej stają się szpitale polowe, checkpointy, schrony, mogiły. Kijów w projekcji Kopińskiej spełnia wszystkie wymogi heterotopii w rozumieniu Foucaulta. Tu rządzą sprzeczności i nic nie jest takie, jak wydaje się być i jakie było przed wojną. Rzeczy i sytuacje nabierają nowych znaczeń, zmysły mylnie interpretują świat. Cisza skonstruowana jest z wybuchem; znaki drogowe służą myleniu tropów; skrzyżowania mają uniemożliwić przejazd a nie go usprawnić; gwarne miejsca zioną pustką, pacyfiści zbierają pieniądze na broń. Bądźmy jednak uczciwi, tekst Kopińskiej nie oszałamia bogactwem detali wojennej codzienności – nie jest to nawet cień *human interest story* tak wysoko cenionej przez Wańkowicza w narracjach z wojny. Aby wydobyć te ułomności, warto przywołać książkę dokumentującą ten sam okres wojny, napisaną przez polskich dominikanów

⁴¹ <https://wsiz.edu.pl/aktualnosci/wojna-w-ukrainie-oczami-korespondenta-pawel-pieniazek-i-wojciech-jagielski-na-spotkaniu-z-okazji-premiery-ksiazki-opor/> Spotkanie autorskie Pawła Pieniążka i Wojciecha Jagielskiego z 2.02.2023 w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie [dostęp 16.11.2023].

rezydujących w Ukrainie op. J. Gonciarza i op. J. Krawca (*Listy z Ukrainy. Pierwsze sto dni wojny*, 2023). To zamknięty w formie epistolograficznej rapularz drobnych zdarzeń widzianych z perspektywy przerażonego cywila, rejestr postaw wobec dziejącej się historii. Orędzia Putina nadanego przez rosyjskie telewizje przed 5 rano wysłuchał w Kijowie Zbigniew Parafianowicz. W zbiorze *Śniadanie pachnie trupem* (2022) zanotował szok pierwszych bomb, ucieczki i stan niedowierzania, a potem reporterską obserwację zamieniał w rzetelną analizę politologiczną. Dużą wrażliwość wobec detalu definiującego przestrzeń Lwowa, który przechodzi na oczach autora ze stanu normalności w stan wojny, wykazuje Szczerek reportażu zamykającym tom *Wymyślone miasto Lwów*.

Sytuację agonu wyraża zdywersyfikowany świat międzynarodowych mediów. Kopińska śledzi ten konglomerat opinii bardzo uważnie. Gdy papież Franciszek nawołuje do przebaczenia, Kopińska interpretuje ten gest retoryczny jako neutralizowanie winy rosyjskich zbrodniarzy⁴². Gdy w brytyjskim „Guardianie” publicysta w tonie farsy referuje spotkanie Borisa Johnsona i Wołodymyra Zełenskigo, Kopińska protestuje przeciw odwracaniu uwagi od fundamentalnych problemów wojny. Kipi złością, gdy widzi, że ważny wywiad Ołeny Zełenskiej dla „Vogue’a” spłyca się w medialnej recepcji do opowieści o stereotypach związanych z płcią kulturową⁴³.

Teksty Kopińskiej zanurzone są w świat innych tekstów, cytują je i trawestują. Wielopoziomowy intertekstualny dyskurs obejmuje prasę polską, ukraińską, watykańską, brytyjską, amerykańską. Ale pojawia się też język ulicy i mediów społecznościowych, szeptanej propagandy, modlitwy, rozpacz. Kopińska świetnie uchwyciła mechanizmy wojny informacyjnej, pokazała, jak walczy się na słowa, jak mówią obrazy i jaką moc perswazyjną i integrującą mają symbole. Te teksty ilustrują słuszność tez Donalda Mathesona i Stuarta Allana, którzy współczesną wojnę definiują w rozluźnieniu związku z geografiami: „konfrontacja w sporze o informację, a nie terytorium”⁴⁴. Kopińska wykorzystuje moc perswazyjną skrzydlatych słów wyjętych z ust prezydenta, dyplomatów, publicystów, żołnierzy: „Potrzebuję amunicji, nie podwózki”; „stary człowiek w bunkrze” (o Putinie). Ukraińska ulica żyje kadrami z dziennikarskich newsów, mówi językiem obrazu, symbolu. Oprócz wezwania obrońców Wyspy Węży Kopińska gromadzi też inne symbole: słoik z monetami zebranymi przez dziecko na potrzeby militaryzacji; 109 wózków zgromadzonych na lwowskim rynku

⁴² J. Kopińska, *Papież wobec wojny w Ukrainie*, w: *Współczesna wojna*, s. 145–147.

⁴³ J. Kopińska, *Solidarne z Zełenską i Marine*, w: *Współczesna wojna*, 139–142.

⁴⁴ D. Matheson, S. Allan, *Dziennikarstwo wojenne online*, Warszawa 2012, s. 158.

symbolizujących najmłodsze ofiary wojny; cywilów, którzy z gołymi rękami stają naprzeciw czołgom. Słowa i symbole budują i konsolidują międzynarodową, ponadetniczną, wielojęzyczną koalicję solidaryzującą się z walczącą Ukrainą.

W tekście Kopińskiej miejsca walk i kumulacje zniszczeń mają swoje lokacje w miastach. Między miastami rozciąga się przestrzeń wolna od wojny. To pejzaże natury, które Kopińska orientalizuje czerpiąc wzory z polskiej tradycji literackiej⁴⁵. Autorka maluje portrety potężnej natury i sugeruje, że tylko ona jest w stanie przetrwać irracjonalne działania człowieka nakierowane na zagładę. Ukraińskie krajobrazy mają atuty w postaci piękna i ekologicznej czystości (brak industrializacji, brak działań wojennych). Niestety te toposy przywołane są wyłącznie marginalnie; ich potencjał deskrypcyjny i perswazyjny nie został dostatecznie wykorzystany.

Wojna i wartości

„Źle się dzieje, kiedy niewygaszona wojna przenosi się do literatury i kultury popularnej. To pokazuje, że wszyscy już do niej przywykli, jest i będzie, bo nikt nie ma pomysłu (a może nawet ochoty), by ją skończyć. Taka wojna toczy się na wschodzie Ukrainy”⁴⁶ – pisała w 2019 roku dziennikarka „Tygodnika Powszechnego”. Obojętność świata wobec wojny w Ukrainie z konsekwencją i olbrzymią determinacją artykułował już w 2017 roku Paweł Pieniążek. Ten autor deklaruje wiarę w to, że doniesienia medialne są realną szansą na ożywienie pomocy militarnej, materialnej, wolontariackiej wobec walczącego kraju. Z drugiej jednak strony, dziennikarz zdaje sobie sprawę z kaprysów zainteresowania opinii publicznej konfliktem zbrojnym. „Wojna przestała być ciekawa”⁴⁷ – konstatuje autor *Pozdrowień z Noworosji*. Kopińska tak jak Pieniążek, mocno wierzy w misję dziennikarstwa, w jego moc artykulacyjną, kontrolną, edukacyjną, socjalizującą i integrującą. Uprawia dziennikarstwo zaangażowane. Trudno orzec, jak bisko stąd po figury „korespondenta-ofiarnika”, który według Magdaleny Hodalskiej jest pośrednikiem między światem pokoju i wojny, który zgłasza gotowość poniesienia ofiary w imię dostarczenia odbiorcy informacji o dziejącej się nienormalnym

⁴⁵ A. Chomiuk, *Nowy markiz de Custine albo o pewnej manipulacji*, „Teksty Drugie” 2006, nr 1–2, s. 32–41; U. Glensk, *Solidarność peryferii. Krytyka kolonializmu w prozie Ryszarda Kapuścińskiego*, „Znaczenia. Kultura – Komunikacja – Społeczeństwo” 2008, nr 1, s. 73–78.

⁴⁶ M. Nocuń, *Wojna aż do znudzenia*, „Znak” 2019, nr 9, s. 48.

⁴⁷ P. Pieniążek, *Wojna, która nas zmieniła*, Warszawa 2017, s. 47.

ności. „A wszystko po to, aby obudzić sumienia ludzi i skłonić ich do działania. Dziennikarze wierzą, że ich relacje mogą coś zmienić, że zdjęcia, dla których narażają życie, przyczynią się kiedyś do zakończenia konfliktu”⁴⁸. To woluntarystyczne i idealistyczne przekonania. Nietrudno znaleźć wypowiedzi reporterów bardziej sceptycznych wobec konkluzyjności newsów donoszących o okropieństwach świata. Dziś reporterskie opowieści mierzą się z przytłumioną percepcją odbiorcy wciąż spragnionego nowości i sensacji. „Sama tragedia wielokrotnie pokazywana traci na tragizmie. Opatruje się. Ludzie mają jej dosyć. Woleliby inną, nowszą tragedię. Tamtą skonsumowali jak hamburgera i znowu są głodni. Rozglądają się za nowym tragicznym danem”⁴⁹ – pisał obserwator wielu konfliktów Krzysztof Miller⁵⁰. Etyka patrzenia jest ważnym obszarem refleksji Wojciecha Tochmana. W jego reportażach nie ma heroicznego woluntaryzmu: konkretny medialny układ pokarmowy zorientowany na konsumpcję i generowanie zysków. Na marginesie refleksji o manilskich slamsach Tochman nakreślił brutalny i pozbawiony hipokryzji traktat o merkantylnej naturze mediów:

W ich zawód [dziennikarzy – dop. J.S.] wpisana jest zdrada. Zdobywają zaufanie ludzi, kolonizują ich dusze, aby wziąć od nich to, co mają najcenniejszego: ich story. Ludzie chcą, aby im ktoś współczuł, reporterzy przede wszystkim, chcą mieć dobry tekst, podać go dalej, ogłosić światu. Po co? Żeby poprawić los opisywanego? Poszerzyć obszar niezgody na nędzę i zło?⁵¹

Można przyjąć, że Kopińska napisała tekst tyleż o wojnie w Ukrainie, co o nas (Polakach, Europejczykach) wobec tej wojny. Autorka uważa, że wojna, którą wywołał Putin, jest zakwestionowaniem wartości budowanych przez instytucje międzynarodowe po II wojnie światowej, a szerzej – wypracowywane przez Europę od czasów Oświecenia. Nasza reakcja zadecyduje o tym, w jakim świecie będziemy żyć jutro. Ta wojna jest niespodziewana: nikt nas do niej nie przygotował. Kopińska bezradnie przyznaje, że wyrzuciła wszystkie pytania, które przygotowała sobie w Warszawie, bo w konfrontacji z rzeczywistością wojenną okazały się absurdalne, naiwne, nierelevantne. Ta wojna

⁴⁸ M. Hodalska, *Korespondent wojenny. Ofiarnik i ofiara we współczesnym świecie*, Kraków 2006, s. 8.

⁴⁹ K. Miller, *13 wojen i jedna. Prawdziwa historia reportera wojennego*, Kraków 2013, s. 126.

⁵⁰ Krzysztof Miller – wybitny fotoreporter, bliski współpracownik Wojciecha Jagielskiego – przez wiele lat zmagał się z zespołem stresu pourazowego; nie mógł pogodzić się z niską konkluzyjnością przekazu medialnego w świecie pozatekstowym. Zmarł śmiercią samobójczą w 2016 r.

⁵¹ W. Tochman, *Eli, eli*, Wołowiec 2013, s. 114.

nie miała prawa się zdarzyć w Europie „parę godzin lotu od wszystkich stolic europejskich grupy G7”⁵² – powtarzają tę naiwność rozmówcy reporterki, ona sama, a z nią my – czytelnicy.

Bohaterowie Kopińskiej na próżno szukają logiki wojny, pytają o sens niezawinionego cierpienia. Ten wątek można usytuować w nurcie refleksji o teodycei i ofierze Hioba⁵³. W uproszczonym rozumowaniu cierpienie jest konsekwencją dopuszczenia się występku. „Mąż to dobry człowiek. Nie zaślubił na to. Nie pił alkoholu, nigdy nie powiedział złego słowa o drugim człowieku”⁵⁴ – katalogują absurdalne argumenty rozmówcy reporterki. Przyczyna eskalującego z każdym dniem konfliktu jest niezrozumiała nawet dla doświadczonych polityków. Mer Kijowa Witalij Kliczko pyta: „Nieustannie stawiamy sobie pytanie, co zrobiliśmy nie tak, że Rosjanie postrzegają nas jako cel ataku?”⁵⁵. Refleksje Kopińskiej uruchamiają namysł nad fenomenem „wojny sprawiedliwej” (*bellum iustum*), który odnajdujemy już w homerowskiej *Iliadzie*. W dyskusji „Nowe wojny, stare wojny. Niezwykła zwyczajność ludobójstwa” zorganizowanej przez Fundację Batorego 16 kwietnia 2023 roku Konstanty Gebert stwierdził, że jedynym sposobem na zrozumienie totalnego zła wojny jest „odmówienie jej makijażu”⁵⁶. Wojna skutkuje utratą niewinności każdej ze stron konfliktu, każe wypracować stanowisko wobec kategorii sprawczości i odpowiedzialności, stawia pytania o odwagę sprzeciwienia się złu. Wyzwaniem warsztatu dziennikarskiego i lekcją etyki jest relacjonowanie zdarzeń w taki sposób, by nie sprzeniewierzyć się zasadom deontologii dziennikarskiej: nie pogwałcić praw podmiotu opisywanego i dobrostanu odbiorców, nie ulec emocjom, które mogą zakłócić perspektywę obiektywizującą narracji, rozstrzygnąć o granicach poznawczo-ekspresyjnych komunikatu implikowanych brutalnością wojny. Waldemar Sobera udowodnił, że w przypadku pierwszych miesięcy relacjonowania wojny w Ukrainie tego typu naruszeń było dużo⁵⁷.

⁵² J. Kopińska, *Modlitwa o nawrócenie Rosjan*, w: teje, *Współczesna wojna*, s. 8.

⁵³ R.B. Sieroń, *Pedagogika cierpienia. „Księgi Hioba” w świetle badań interdyscyplinarnych*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2018, nr 3, s. 30–53.

⁵⁴ J. Kopińska, *Modlitwa o nawrócenie Rosjan*, s. 11.

⁵⁵ Tamże, s. 25.

⁵⁶ <https://www.batory.org.pl/wydarzenia/nowe-wojny-stare-wojny-niezwykla-zwyczajnosc-ludobojstwa/> Świetlica Krytyki Politycznej w Cieszynie. Debata online z udziałem: Konstantego Geberta, Tadeusza Sławka, Miłady Jędrzyk 16.04.2023 [dostęp 16.04.2023].

⁵⁷ W. Sobera, *Sensacja czy realizm? Etyka komunikowania na przykładzie wojny na Ukrainie*, „Horizonty Polityki” 2022, nr 44, s. 187–201.

Oryginalnym aspektem doświadczania wojny, o którym pisze Kopińska jest potrzeba fizycznej bliskości bohaterów. Psycholodzy dowodzą, że dotyk stymuluje wydzielanie się oksytocyny, co implikuje obniżenie poziomu stresu. Komunikolodzy mówią, że wpisane w kulturę zachowania haptyczne wyrażają stosunek zależności, służą budowie więzi interpersonalnych. U Kopińskiej odruch obejmowania się i przytulania jest wyrazem wspólnoty; ilustruje empatię i zaspokaja potrzebę bezpieczeństwa (schronienie w ramionach drugiego człowieka).

Komunikacja dotykowa realizuje się również w przestrzeni interakcji międzygatunkowych⁵⁸. Kopińska zauważa, że w świecie wojny jest miejsce dla zwierząt. W migawkowej odświeżeniu pojawia się figura kotka (znaczące *de minutivum*), a także konie i psy. Ta wzmianka może się wydać cikliwa; nie jest jednak przypadkowa. Zwierzęta ocieplają wizerunek ukraińskich cywilów – ta prawidłowość znana jest specjalistom od marketingu i komunikacji. Ukraińscy bohaterowie są sportretowani jako pełni miłości wobec braci mniejszych i tym samym bardziej niezasłużone są dotykające ich traumy. Bądźmy precyzyjni, Kopińska nie podejmuje się opisu doświadczenia percypowanego z perspektywy zwierzęcych podmiotów, co proponuje współczesna antropozoologia i *human-animal studies*⁵⁹; nie rekonstruuje też udziału zwierząt w wojnie, co współczesny reportaż miał szansę już zauważyć⁶⁰.

W zdefiniowanym agonistycznie świecie Kopińska precyzyjnie rozgranicza figury agresorów i obrońców. Humanizmowi jednych przeciwstawia dehumanizację; europejskie normy cywilizacyjne ofiar zderza z barbarzyństwem agresorów jakoby wykluczającym z europejskiego świata. W projekcji ukraińskich rozmówców Kopińskiej Rosjanie jawią się jako banda tchórzów ze słabym sprzętem, nielicząca się z życiem żołnierzy. Kierują nimi najniższe instynkty, czego dowodem są zbrodnie na cywilach, tortury, użycie broni zakazanej przez międzynarodowe konwencje. Geopolityka decyduje również o atrybutach przestrzeni i miejsc. Kopińska czyta Lwów w perspektywie dziedzictwa cywilizacyjnego Europy Środkowej. Bliżej stąd do Wiednia, Krakowa czy Pragi niż do Moskwy. Inaczej niż Ziemowit Szczerek, który w *Przyjździe Mordor i nas zje* odświeża paradygmat Galicji i gra konwencją kresowego resentymentu, Kopińska widzi Ukrainę jako podmiot próbujący wyemancypować się z paradygmatu Postsowiecji – z jednej strony; z dru-

⁵⁸ J. Antas, I. Kraśnicka-Wilk, *Rola dotyku w komunikacji interpersonalnej*, w: *W kulturze dotyku: dotyk i jego reprezentacje w tekstach kultury*, red. A. Lebkowska, Ł. Wróblewski, P. Badasiak, Kraków 2016, s. 121–132.

⁵⁹ D. Łagodźka, *Podmiotowość zwierząt w sztuce*, „Wielogłos” 2018, nr 1, s. 63–82.

⁶⁰ Por. Ę. Baratay, *Zwierzęta w okopach: zapomniana historia*, przeł. B. Brzezicka, Gdańsk 2017.

giej – jest weń mocno uwikłany. Autorce nie przychodzi do głowy korzystać z tropów zawłaszczającego, kolonizującego spojrzenia na Ukrainę. Portretuje Ukraińców jako depozytariuszy wartości humanistycznych: troszczą się nie tylko o życie ludzkie, ale i o spuściznę kulturową swojej Ojczyzny, czują potrzebę ochrony dziedzictwa cywilizacyjnego. Po drugiej stronie barykady – jak sugeruje reporterka – są aroganccy wobec tradycji, prymitywni przybysze z Barbarii. Trudno nie dostrzec, że ta dychotomia jest bardzo uproszczona.

Rozmówcy Kopińskiej dokonują deskrypcji zbrodni w analogii do doświadczeń drugowojennych. Putin scharakteryzowany jest jako chętnie uciekający się do przemocy, znajdujący upodobanie w destrukcji. Rozmówcy Kopińskiej przypisują przywódcy Rosji obłąd, bo jego idee nie mieszczą się w horyzoncie wyobrażeń zdrowego (cywilizowanego) świata. Michel Foucault rozpatrywał kategorię szaleństwa w kontekście władzy i porządku instytucjonalnego, który miał szaleństwo kontrolować. Szaleństwo to transgresja, która w czasach nowoczesnych niekoniecznie i nie zawsze jest antytezą rozumu. „Szaleństwo i nie-szaleństwo, rozum i nie-rozum są [...] – nieodłączne od chwili, gdy jeszcze istniały, choć istnieją dla siebie, wobec siebie, w wymianie, która je rozdziela”⁶¹. Rozmówcy reporterki tłumaczą obłąd szaleńczych narracji agresora. Wyrażają niezgodę na imperialne zakusy unicestwienia kultury i tożsamości ukraińskiej. W tej optyce wojna rosyjsko-ukraińska nie jest przypadkiem lecz konsekwencją; jest starannie przygotowana i nie zaczęła się 24 lutego 2022 roku, lecz w 2014.

Czyn obronny Ukraińców podlega dobrze utrwalonej w tradycji zmaskulinizowanej narracji heroizującej. W wypowiedzi Witalija Kliczki w logicznym szeregu łączą się wartości narodu, rodziny, religii. „Miałem wpojone, że to misja każdego mężczyzny, aby być obrońcą swojej rodziny, dzieci, narodu”⁶². Kopińska opisuje ukraińskich żołnierzy i ochotników sięgając po wartości popularyzowane w eposach rycerskich. Odświeża opowieść o bohaterach: honorowych, respektujących zasady kodeksu etycznego, nie wahających się poświęcić życie w obronie ojczyzny⁶³. Poetykę heroizacji widać w kreacjach postaci Witalija Kliczki i Julii Tymoszenko. Reporterka buduje autorytet byłej premierki przywołując martyrologiczne elementy jej biografii (kolonia karna), ale także wspominając o sukcesach kariery dyplomatycznej (dedykacje Margaret Thatcher i Madeleine Albright znalezione w książkach

⁶¹ M. Foucault, *Szaleństwo i literatura: powiedziane, napisane*, wyb. T. Komendant, przeł. B. Banasiak i in., Warszawa 1999, s. 6.

⁶² J. Kopińska, *Modlitwa o nawrócenie Rosjan*, s. 32.

⁶³ M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 2000, s. 68–75.

w gabinecie Tymoszenko). Niestety, Kopińska spłaszca skomplikowane realia historyczno-polityczne i społeczno-kulturowe Ukrainy, a referując poglądy Tymoszenko wpada w nieznośny patos.

Kopińska nie podejmuje się nakreślenia pejzażu wyborów narodowościowych i sympatii politycznych Ukrainy pierwszych tygodni wojny. Robi to świadomie. Krótki czas na *research* konkludował oparciem się na szczątkowym materiale dokumentacyjnym. Autorka jest jednak na tyle uczciwa, że nie poprzestaje na prezentacji monolitycznie antyrosyjskich postaw zaatakowanych Ukraińców. Wizyty dokumentacyjne Kopińskiej na wschodzie Ukrainy przekonują o ambiwalencji wyborów tożsamościowych i światopoglądowych mieszkańców regionu. Tu inaczej niż we Lwowie, bohaterowie wcale nie chcą porzucać języka rosyjskiego; nie czują nienawiści do Rosjan, ośmielają się mówić o nostalgii za ZSSR, ufają propagandzie rosyjskiej. Kopińska szukając źródeł tych wyborów wskazuje na długofalową politykę radzieckiej i rosyjskiej indoktrynacji, na manipulacje w zakresie pamięci historycznej (nieistniejąca pamięć stalinowskich represji), na ofensywną politykę rusyfikacji. Polifonia są ważne również w kwestii reżyserowania strategii na czas powojenny. Zniszczenia infrastruktury przemysłowej, miejskiej, sanitarnej są potworne i trzeba pytać, czy warto starać się o odzyskanie tych terenów dla Ukrainy. Indagowany urzędnik przyznaje „większość proukraińska z okupowanych terenów Donbasu już wyjechała. Tam nie ma już grama radości, są łzy, nienawiść, żądza zemsty, niekoniecznie skierowana na stronę najeźdźców”⁶⁴. Dla tych niestety tylko zasygnalizowanych spostrzeżeń na temat wschodnio-ukraińskiego separatyzmu, ważnym uzupełnieniem są np. refleksje zawarte w reportażach o wojnie w Donbasie Grzegorza Szymanika i Julii Wizowskiej (*Po północy w Doniecku*, 2016), Słowaka Tomasa Forró (*Apartament w hotelu wojna. Reportaż z Donbasu*, 2021) lub publikowane w „Tygodniku Powszechnym” i „Newsweeku” teksty Moniki Andruszewskiej z lat 2014–2018.

Wnioski

Teksty Kopińskiej utrwaliły emocje początku konfliktu, gorące dyskusje na forum międzynarodowym, strach i niepewność świata. Dziś czytamy te frazy z wiedzą o następnych miesiącach. Zapis Kopińskiej nie jest oczywiście żadną „pełną prawdą” tamtych wydarzeń, ale jak pisała Susan Sontag „zapośredniczoną przez media naszą wiedzą o wojnie”⁶⁵. Narracja Kopiń-

⁶⁴ J. Kopińska, *Modlitwa o nawrócenie Rosjan*, s. 34.

⁶⁵ S. Sontag, *Widok cudzego cierpienia*, przeł. S. Magała, Kraków 2010, s. 19.

skiej udowodniła, że wojna w Ukrainie jest wydarzeniem formacyjnym – zmieniała nas, Europę, świat; wytrąciła z iluzji bezpieczeństwa, unieważniła wiarę w przewidywalność jutra (*vide* tytuł zbioru reportaży Pieniżka *Wojna, która nas zmieniła*).

Forma tekstu Kopińskiej – szkicowa, niezamknięta i niedopracowana – rozpatrywana po kilkudziesięciu miesiącach trwającego konfliktu w Ukrainie pokazuje swoje zaskakujące atuty. Nie ma bohatera, do którego mogliśmy się przywiązać, nie ma pogłębianych analiz tłumaczących portretowany świat. Ale przyznajmy – my czytelnicy i tak nie mamy czasu na uważną lekturę, nudzą nas skomplikowane niuansy geopolityki środkowowschodniej. Kryzys wielkich narracji zrewidował myślenie o reportażu, który nie aspiruje do opowieści syntetycznej, panoramicznej. „Współcześnie obszerne, pisane z perspektywy dziennikarskiego autorytetu opowieści o doświadczeniach wojennych często zastępowane bywają zbiorami mikronarracji oraz wspomnień bezpośrednich świadków”⁶⁶ pisała badaczka. Paradoksalnie więc, tekst Kopińskiej to produkt idealny: niedługi, jednoznaczny w perspektywie aksjologicznej, operujący nośną warstwą stylistyczną, bazujący na emocjach. Nie zmienia to faktu, że to książka słaba; tym słabsza, że dziś możemy ją konfrontować z zapisami reporterskimi wyrosłymi na przestrzeni ostatnich dwóch lat. Tylko, że to Kopińska była jedną z pierwszych. Opisywała świat, który dopiero się konstruował, udokumentowała emocje nieznanne Europejczykom od dekad. Te frazy nałożyły na czytelnika obowiązek uważności i udokumentowały powagę odpowiedzialnego bycia w świecie.

Bibliografia

- Aleksijewicz Swietłana (2010), *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, przeł. J. Czech, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Allan Stuart (2008), *Newsy w sieci. Internet i dziennikarstwo*, przeł. A. Sadza, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Andruchowycz Jurij (2011), *Andruchowycz o Smoleńskim*, przeł. M. Wojciechowski, „Gazeta Wyborcza” z 6.09, <https://wyborcza.pl/7,75410,10235580,andruchowycz-o-smolenskim.html> [dostęp 20.03.2024].
- Antas Jolanta, Kraśnicka-Wilk Izabela (2016), *Rola dotyku w komunikacji interpersonalnej*, w: *W kulturze dotyku?: dotyk i jego reprezentacje w tekstach kultury*, red. A. Łebkowska, Ł. Wróblewski, P. Badasiak, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

⁶⁶ E. Żyrek-Horodyska, *Reportaż jako sztuka pamięci. Wokół książki 1945. Wojna i pokój Magdaleny Grzebałkowskiej*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2018, nr 2, s. 283.

- Baratay Ěric (2017), *Zwierzęta w okopach: zapomniana historia*, przeł. B. Brzezicka, Gdańsk: Wydawnictwo w Podwórku.
- Biały Filip (2018), *Koncepcje demokracji agonistycznej*, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Chomiuk Aleksandra (2006), *Nowy markiz de Custine albo o pewnej manipulacji*, „Teksty Drugie”, nr 1–2, s. 32–41.
- Deleuze Gilles (1997), *Różnica i powtórzenie*, przeł. B. Banasiak, K. Matuszewski, Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Drózd Michał (2023), *(Nie)odpowiedzialność dziennikarska w sytuacjach kryzysowych*. Referat wygłoszony na konferencji Dziennikarstwo w czasach kryzysów, UMCS, Lublin 20–21 kwietnia 2023 r.
- Foucault Michel (1999), *Szałeństwo i literatura: powiedziane, napisane*, oprac. T. Komentant, przeł. B. Banasiak, Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Glensk Urszula (2008), *Solidarność peryferii, Krytyka kolonializmu w prozie Ryszarda Kapuścińskiego*, „Znaczenia. Kultura – Komunikacja – Społeczeństwo”, nr 1, s. 73–78.
- Harbich Khrystyna (2022), *Wojna na wschodzie Ukrainy (2014–2017) w ukraińskim i polskim reportażu wojennym na przykładzie reportaży literackich Artema Czecha i Pawła Pieniązka*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 2, s. 11–26.
- Hodalska Magdalena (2006), *Korespondent wojenny. Ofiarnik i ofiara we współczesnym świecie*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Hytrek-Hryciuk Joanna, Jarska Natalia, Kałwa Dobrochna, Urbanek Joanna (2015), *Wojna i okupacja w Polsce z perspektywy historii kobiet i płci. Co i jak badać? Jak upamiętniać?*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2, s. 13–26.
- Iwaniuk Oleksandra (2021), *Przegląd książek reportażowych*, „Polityka” dod. „Pomocnik Historyczny”, nr 52, s. 108.
- Kaliszewski Andrzej (2013), *Z klasyki polskiego reportażu wojennego. „Drogą Czwartaków od Ostrowca na Litwę” Władysława Orkana (1916)*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 2, s. 259–284.
- Kaliszewski Andrzej, Żyrek-Horodyska Urszula (2019), *Kasandry i Amazonki. W kręgu kobiecego reportażu wojennego*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kicińska Paulina (2018), *Kobiece reportaże wojenne o charakterze autobiograficznym: „Kruczy łód. Dziennikarze na wojnie” Anny Wojtachy oraz „Inny front” Miłady Jędrzyk*, „Prace Literaturoznawcze”, nr 6, s. 189–196.
- Kopińska Justyna (2022), *Współczesna wojna*, Warszawa: Świat Książki Wydawnictwo Osnova.
- Krawiec Jarosław (2023), *Listy z Ukrainy. Pierwsze sto dni wojny*, Poznań: Wydawnictwo w Drodze.
- Liotard Jean-Francois (1997), *Kondycja ponowoczesna: raport o stanie wiedzy*, przeł. M. Kowalska, J. Migasiński, Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Łagodzka Dorota (2018), *Podmiotowość zwierząt w sztuce*, „Wielogłos”, nr 1, s. 63–82.
- Maciejewski Jakub (2022), *Wojna. Reportaż z Ukrainy*, Warszawa: Wydawnictwo Biały Kruk.

- Matheson Donald, Allan Stuart (2012), *Dziennikarstwo wojenne online*, przeł. M. Klimowicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Miller Krzysztof (2013), *13 wojen i jedna. Prawdziwa historia reportera wojennego*. Kraków: Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Larix.
- Nakhlik Olesya (2019), *Terytorium zaufania – polski dyskurs wokół reportażu ukraińskiego oraz ukraińska recepcja reportażu polskiego jako wskaźniki zmian w polsko-ukraińskim dialogu kulturowym XXI wieku*, w: *Literatura polska w świecie*. T. 7: *Reportaż w świecie, światowość reportażu*, red. K. Frukacz, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 39–56.
- Nocun Małgorzata (2019), *Wojna aż do znudzenia*, „Znak”, nr 9, s. 48–53.
- Ossowska Maria (2000), *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pałkowska Kamila (2016), *Analiza narracji wojennych kobiet*, „Władza Sądzenia”, nr 9, s. 25–42, <http://wladzasadzenia.pl/2016/9/analiza-narracji-wojennych-kobiet.pdf> [dostęp 5.04.2023].
- Parka Ryszard (2023), *Współczesna wojna* [rec. książki Justyny Kopińskiej], <https://www.press.pl/tresc/74534,wspolczesna-wojna> [dostęp 19.03.2023].
- Pieniążek Paweł (2017), *Wojna, która nas zmieniła*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Pieniążek Paweł (2018), *Newsów z Syrii nie chce nikt*. Z Pawłem Pieniążkiem rozm. przepr. Piotr Zieliński, „Press” nr 5–6, s. 63.
- Rott Dariusz (2018), *Współczesne polskie reportaże literackie o Ukrainie. Rekonesans*, „Filologičnij časopis”, nr 2, s. 119–126.
- Sieroń Roman Bogusław (2018), *Pedagogika cierpienia. „Księgi Hioba” w świetle badań interdyscyplinarnych*, „Społeczeństwo i Rodzina”, nr 3, s. 30–53.
- Sobolewska Justyna (2023), *Kotek, smutek i redaktor*, „Polityka”, nr 7.
- Sontag Susan (2010), *Widok cudzego cierpienia*, przeł. S. Magala, Kraków: Wydawnictwo Karakter.
- Strzelecka Marta (2022), *„Współczesna wojna” Justyny Kopińskiej: Po stronie dobra*, <https://www.vogue.pl/a/ksiazka-wspolczesna-wojna-justyny-kopinskiej-zbior-felietonow-z-voguepl-i-reportaz-o-wojnie-w-ukrainie> [dostęp 19.04.2023].
- Szczerek Ziemowit (2022), *Wymyślone miasto Lwów*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Tochman Wojciech (2013), *Eli, eli*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Tomasik Tomasz (2013), *Wojna – męskość – literatura*, Słupsk: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej.
- Wańkiewicz Melchior (1978), *Wojna i pióro*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Wańkiewicz Melchior (1983), *Antenat – reportaż wojenny*, w: M. Wańkiewicz, *Karafka La Fontaine’a*, t. 1. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Wiszniewska Monika (2017), *Zobaczyć – opisać – zrozumieć. Polskie reportaże literackie o rosyjskim imperium*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wojtacha Anna (2012), *Kruchy lód*, Warszawa: Carta Blanca. Grupa Wydawnicza PWN.
- Wolny-Zmorzyński Kazimierz (1996), *Reportaż – jak go napisać?*, Rzeszów: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne.

Wolny-Zmorzyński Kazimierz [red.] (2012), *Korespondent wojenny. Etyka – historia – współczesność*, Kielce: Kieleckie Towarzystwo Edukacji Ekonomicznej.

Żyrek-Horodyska Edyta (2018), *Reportaż jako sztuka pamięci. Wokół książki 1945. Wojna i pokój Magdaleny Grzebałkowskiej*, „Przegląd Kulturoznawczy”, nr 2, s. 276–295

Netografia

<https://nakanapie.pl/recenzje/nowa-rzeczywistosc-wspolczesna-wojna> [dostęp 20.03.2023].

<https://wsiz.edu.pl/aktualnosci/wojna-w-ukrainie-oczami-korespondenta-pawel-pieniazek-i-wojciech-jagielski-na-spotkaniu-z-okazji-premiery-ksiazki-opor/> Spotkanie autorskie Pawła Pieniązka i Wojciecha Jagielskiego odbyte 2 lutego 2023 w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie [dostęp 16.11.2023].

<https://www.batory.org.pl/wydarzenia/nowe-wojny-stare-wojny-niezwykla-zwyczajnosc-ludobojstwa/> Świetlica Krytyki Politycznej w Cieszynie. Debata online z udziałem: Konstantego Geberta, Tadeusza Sławka, Miłady Jędrzyk, 16.04.2023 [dostęp 16.04.2023].

<https://zdaniemszota.pl/4869-recenzja-justyna-kopinska-wspolczesna-wojna> [dostęp 20.03.2023].

The War in Ukraine in Justyna Kopińska's Journalism, or How (Not) to Write About War

Abstract

The article analyses Justyna Kopińska's collection of reportage and feature articles. The author focuses on the way the war in Ukraine was textualised during the first months of the conflict. She describes the logic of the world of war by referring to the poetics of agon and further analyses such elements as the structuring of the war-torn space, construction of characters, and values of the world in crisis. She also discusses the generic context of Kopinska's prose and its relation to the poetics of the war reportage.

Keywords: war, war reportage, media, Justyna Kopińska